



Sygn. akt II CSK 86/06

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 września 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa M.N.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "C."

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 8 września 2006 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 czerwca 2005 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz  
pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania  
kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w P. wyrokiem z dnia 19 października 2004 r. oddalił powództwo M.N. przeciwko pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „C.” o zapłatę kwoty 14.136.306,64 zł obejmującej odszkodowanie za szkodę poniesioną w związku z nie uzyskaniem wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane (w wysokości 361.306,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami od konkretnie wskazanych kwot składających się na tę sumę i dat ich płatności) oraz równowartość 29 mieszkań nie przekazanych - wbrew umowie – powodowi (13.775.000 zł). Sąd ten ustalił, że pozwana realizując budowę bloku mieszkalnego przy ulicy B. powierzyła zastępstwo inwestycyjne „P.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Przy wykonywaniu tego zadania Spółka „P.” posłużyła się powodem, z którym zawarła umowę o generalne wykonawstwo. Za wykonane roboty powód nie otrzymał całego umówionego wynagrodzenia. Należności z tego tytułu zostały zasądzone na jego rzecz od inwestora zastępczego prawomocnymi wyrokami sądowymi, jednakże ich egzekucja okazała się bezskuteczna.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał przesłanek uzasadniających uwzględnienie powództwa. Stosownie do treści art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c., już w pozwie powinien on przedstawić wszystkie twierdzenia i dowody na ich poparcie, pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania. Tymczasem zgłaszając pierwotnie roszczenie o zapłatę odszkodowania w kwocie 361.306,64 zł powód ograniczył się do wskazania, że na bieżąco informował pozwaną o nie wywiązywaniu się przez inwestora zastępczego z obowiązku zapłaty za wykonane roboty budowlane. Według powoda, w tych okolicznościach pozwana winna była przewidzieć możliwość wyrządzenia mu szkody, co uzasadnia jej odpowiedzialność na podstawie art. 415 oraz art. 429 k.c. Na poparcie powyższych twierdzeń powód zamieścił w pozwie wnioski o przeprowadzenie dowodu z akt spraw [...] oraz [...] Sądu Okręgowego w P., w których zapadły wyroki zasądzające na jego rzecz od inwestora zastępczego nie uregulowane należności z tytułu umowy o generalne wykonawstwo. Z kolei rozszerzając powództwo poprzez zgłoszenie w piśmie procesowym z dnia 8 listopada 2001 r. żądania zapłaty

równowartości 29 mieszkań (13.775.000 zł) powód powołał się na umowę pisemną zawartą przez siebie z pozwaną w dniu 11 maja 1992 r., której kserokopię złożył do akt sprawy.

Dowody wskazane przez powoda w pozwie oraz w piśmie rozszerzającym powództwo nie uzasadniają twierdzeń przytoczonych w uzasadnieniu zgłoszonych roszczeń. Nie wynika z nich bowiem, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanej, ani też aby łączyła ją z powodem umowa usprawiedliwiająca żądanie zapłaty równowartości 29 mieszkań w budynku wzniesionym w ramach realizacji wskazanego w pozwie zadania inwestycyjnego. Przedstawiona przez powoda na poparcie tego ostatniego roszczenia kserokopia dokumentu wykonana została w sposób uniemożliwiający jej odczytanie. Natomiast twierdzenia i dowody przytoczone przez powoda późniejszym czasie (zmierzające do wykazania zmowy pozwanej z inwestorem zastępczym mającej doprowadzić do nieuregulowania należności przypadających powodowi z tytułu umowy o generalne wykonawstwo, jak również istnienia po stronie pozwanej zobowiązania przekazania powodowi 29 mieszkań w budynku wzniesionym w wykonaniu wymienionej umowy) nie mogły stanowić przesłanek oceny zasadności powództwa. Powód nie wykazał bowiem, iż nie mógł ich zgłosić w pozwie, albo też, że potrzeba powołania się na nie wynikała później. Fakt przeprowadzenia przez sąd sprekludowanych dowodów nie rodzi obowiązku ich uwzględnienia.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał powództwo za pozbawiane uzasadnionych podstaw odwołując się w zakresie pierwotnego żądania do przepisów art. 415 i art. 6 k.c., zaś w odniesieniu do żądania zgłoszonego później – do art. 353 § 1 i art. 6 k.c.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od powyższego wyroku orzeczeniem z dnia 29 czerwca 2005 r. Sąd drugiej instancji w pełni zaaprobował ustalenia i wnioski przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku. Podzielił przy tym ocenę, że powód utracił prawo powoływania się na fakty i dowody, których – mimo braku przeszkód - nie wskazał w pozwie ani w piśmie rozszerzającym powództwo.

W skardze kasacyjnej opartej tylko na podstawie określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. powód powołał zarzuty naruszenia art. 224 § 1, art. 3, art. 217 w zw.

z art. 233 § 1 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu ostatniemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku o oddalenie tej skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sposób ujęcia tych zarzutów przez skarżącego wymaga przypomnienia, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji wskazanych w art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c. W skardze tej mogą być więc podnoszone skutecznie jedynie zarzuty wytykające naruszenie prawa przez sąd drugiej instancji.

Powołując się na zarzut obrazy art. 224 § 1 k.p.c. skarżący wskazał, iż naruszenia tego przepisu upatruje w zamknięciu rozprawy i wydaniu wyroku bez wyjaśnienia istoty i stanu faktycznego sprawy. Tak sformułowany zarzut nawiązuje wyraźnie do treści art. 224 § 1 w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania przez Sąd pierwszej instancji („Przewodniczący zamyka rozprawę, gdy uzna sprawę za dostatecznie wyjaśnioną. Przed zamknięciem rozprawy przewodniczący udziela głosu stronom.”). W dacie wyrokowania przez Sąd drugiej instancji wymieniony przepis miał już jednak – na skutek nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1804) - inną treść, zezwalającą przewodniczącemu na zamknięcie rozprawy po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom. Sąd Apelacyjny nie mógł zatem naruszyć art. 224 § 1 k.p.c. we wskazany przez skarżącego sposób. Skuteczne zaś podważenie oceny tego Sądu odnoszącej się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. przez Sąd pierwszej instancji wymagało przytoczenia nie tylko tego przepisu. Konieczne było też wskazanie – czego skarżący nie uczynił – unormowań naruszonych przez Sąd drugiej instancji przy rozpoznawaniu wzmiankowanego zarzutu.

Można jednak stwierdzić, że nawet prawidłowe sformułowanie przez skarżącego roztrząsanego zarzutu nie mogłoby odnieść wiążącego z nim w skardze kasacyjnej skutku. Dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 224 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed wspomnianą nowelizacją, nie nasuwa zastrzeżeń. Trafne jest bowiem tkwiące u podłoża tej oceny zapatrywanie, iż wyjaśnianiu faktów – w myśl wymienionego unormowania – nie mogły służyć twierdzenia, zarzuty i dowody zgłoszone w warunkach, w których strona utraciła prawo powoływania się na nie. Ograniczenie to w pełni odnosi się do sytuacji określonej w art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c., w której powód – poza ściśle określonymi w tym przepisie wyjątkami - traci prawo powoływania w toku postępowania twierdzeń i dowodów na ich poparcie nie zgłoszonych w pozwie. Wbrew zastrzeżeniom skarżącego, zaprezentowana przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 224 § 1 k.p.c. (w brzmieniu sprzed nowelizacji), uwzględniająca treść art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c., nie zamyka ani nie ogranicza stronom możliwości korzystania z uprawnień procesowych służących wykazaniu podnoszonych twierdzeń, a określa jedynie ramy czasowe, w których uprawnienia te mogą być realizowane.

Dowody przeprowadzone z naruszeniem zasad określonych w art. 479<sup>12</sup> k.p.c. nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych niezbędnych do oceny zasadności rozpoznawanego roszczenia. To samo dotyczy twierdzeń zgłoszonych wbrew ograniczeniom przewidzianym w tym unormowaniu. Jedne i drugie nie wchodzi w zakres zgromadzonego w sprawie materiału stanowiącego punkt odniesienia do oceny innych, prawidłowo przeprowadzonych dowodów. Sąd drugiej instancji słusznie więc uznał zasadność pominięcia przez Sąd pierwszej instancji sprekludowanych twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez stronę powodową. Oceny tej nie może podważać okoliczność, iż część tych dowodów została przez Sąd pierwszej instancji przeprowadzona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 123/05, nie publ.). Odmienne zapatrywanie skarżącego, na podstawie którego skonstruowana została jedna z postaci zarzucanego naruszenia art. 3 i art. 217 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. nie znajduje żadnego uzasadnienia. W związku ze wskazaniem naruszenia ostatniego z wymienionych przepisów zauważyć należy, iż – stosownie do ograniczenia przewidzianego w art.

398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. – podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Przytaczając inne przejawy naruszenia łącznie wymienionych przepisów art. 3, art. 217 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. skarżący nie sprecyzował dostatecznie, któremu z nich i w jaki sposób Sąd Apelacyjny uchybił. Kwestionowane przez skarżącego pominięcie sprekludowanych twierdzeń i wniosków dowodowych nie poddaje się ocenie przez pryzmat tych unormowań. Właściwą płaszczyznę krytyki zajętego w tym przedmiocie przez Sąd Apelacyjny stanowiska winny stanowić przepisy art. 479<sup>12</sup> § 1 w zw. z art. 382 k.p.c. (ewentualnie także art. 381 k.p.c.). Skarżący naruszenia tych przepisów jednak nie podniósł.

Wskazane wyżej wynikające z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. ograniczenia konstruowania podstaw kasacyjnych wyłączają spod kontroli kasacyjnej zarzuty zmierzające do podważenia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku odnoszących się do kwestii wykazania przez skarżącego dochodzonej równowartości 29 mieszkań. Tylko ubocznie wypada zauważyć, że Sąd Apelacyjny ustaleń w tym zakresie nie dokonywał, gdyż uznał roszczenie powoda za pozbawione podstaw co do zasady.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł, jak w sentencji.